

Pytanie o sens

Autor: sylka1989 - 02/17/2011 08:02

Wielość cierpienia

W pierwszej kolejności trzeba nam razem z polskim papieżem dostrzec wokół siebie prawdziwy rozmiar świata ludzkiego cierpienia, który tak głęboko dotyka ludzkiej egzystencji. Nie można tego wymiaru ludzkiego życia sprowadzać tylko do cierpienia fizycznego. Nie mniej istotne, choć trudniejsze do uchwycenia jest cierpienie psychiczne. Choć ciało pozostaje w zdrowiu, człowiek może odczuwać ból - nie mniejszy niż fizyczny - związany z przeżywaniem trudnych sytuacji emocjonalnych czy życiowych.

Równie dotkliwe, choć często nierozpoznawane, jest cierpienie moralne będące „bólem duszy”. Jest ono związane z niebezpieczeństwem śmierci swojej lub innych, prześladowaniem ze strony otoczenia, wyrzutami sumienia, czy też z trudnością zrozumienia, dlaczego powodzi się ludziom czyniącym źle, gdy cierpią sprawiedliwi. Cierpienie może również przyjmować wymiar ogólnoludzki czy społeczny, kiedy tragedia staje się udziałem wielu ludzi naraz, jak ma to miejsce w przypadku klęsk naturalnych, epidemii czy wojen.

Szukając tego, co łączy każdy z tych rodzajów cierpienia, Jan Paweł II zwraca naszą uwagę na to, że pośrodku tego wszystkiego, co stanowi psychologiczny kształt cierpienia (doznawania jakiegokolwiek bólu), tkwi zawsze jakieś doznanie zła, z powodu którego człowiek cierpi. Cierpienie z powodu dobra, które nie jest jego udziałem, od którego został niejako odcięty lub którego sam się pozbawił. Człowiek cierpi szczególnie wówczas, kiedy to dobro - w normalnym porządku rzeczy - „winno” być jego udziałem, a nie jest.

Pytanie o sens

Odkrycie wielorakości cierpienia i jego właściwie nieodłącznego połączenia z ludzkim życiem w naturalny sposób rodzi pytanie o sens cierpienia. Pytanie to zdaje się wręcz wyznaczać ludzką treść cierpienia. Często człowiek zadając sobie to pytanie, stawia je także drugiemu człowiekowi, a wkrótce nieuchronnie- również Bogu. Jeżeli nie jest w stanie odnaleźć satysfakcjonującej odpowiedzi na to pytanie, często na gruncie tego pytania dochodzi do wielu załamań w stosunkach człowieka z Bogiem, a czasami do samej negacji Boga.

Bóg słucha ludzkiego pytania o sens cierpienia i oczekuje go. Nie odpowiada na nie wprost, lecz niejednokrotnie wskazuje drogę, do odnalezienia odpowiedzi.

Na początku poszukiwań papież zwraca naszą uwagę na to, że

jedną z najbardziej podstawowych prawd wiary religijnej, opartej również na Objawieniu, jest prawda stwierdzająca, że Bóg jest Sędzią sprawiedliwym, który za dobre wynagradza, a za złe karze

Cierpienie ludzkie jest więc u swych podstaw związane z porządkiem sprawiedliwości. Często w życiu człowieka najpierw pojawia się grzech, a cierpienie jest „tylko” jego konsekwencją. Trzeba jednak dostrzec, że nawet jeżeli w historiach biblijnych pojęcie cierpienia łączy się z przeżywaniem kary, to kara ta ma osobowy wymiar - stwarza możliwość odbudowania dobra w cierpiącym człowieku. W tym rozumieniu cierpienie może stać się przyczyną nawrócenia, być wezwaniem do pokuty i poznania Miłosierdzia Bożego.

Jednak takie rozumowanie nie wyjaśnia każdego cierpienia. **Jakkolwiek prawdą jest, że cierpienie ma sens jako kara wówczas, kiedy jest związane z winą, to natomiast nie jest prawdą, że każde cierpienie jest następstwem winy i posiada charakter kary. Świadczy o tym choćby historia sprawiedliwego Hioba, którą poznajemy na kartach Starego Testamentu. W jego przypadku cierpienie ma raczej charakter próby. Aby zrozumieć cierpienie, musimy skierować nasze spojrzenie na objawienie Bożej miłości, ostatecznego źródła sensu wszystkiego, co istnieje.**

=====